

KS. WOJCIECH GÓRALSKI

# IUS MATRIMONIALE

Ze studiów nad kościelnym prawem małżeńskim

TOM I

NORBERTINUM  
LUBLIN 1990

Nihil obstat  
ks. dr Sławomir Nasiorowski  
(cenzor)

Imprimatur  
† dr Zygmunt Kamiński  
Biskup Płocki  
Płock 4.VII.1990 r. Nr 837/90

ISBN 83-85131-11-6

NORBERTINUM. Spółka z o.o.  
WYDAWNICTWO – DRUKARNIA – KSIĘGARNIA  
Dębówka 60, 20-050 Lublin 8, tel. 321-12

---

Wydanie I. Nakład 300 egz. Ark. wyd. 13,5. Ark. druk. 13. Papier offset. kl. III,  
70×100, 70 g. Oddano do druku w listopadzie 1990 r. Druk ukończono w grudniu  
1990 r. zam. 82/90

---

#### IV. Niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (próba analizy kan. 1095, n. 3)

##### W s t ę p

Już od wielu lat w orzecznictwie Roty Rzymskiej przyjmowano, iż pewne anomalie natury psychicznej uniezdalniające nupturienta do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich należy uznać jako tytuł nieważności małżeństwa. Początkowo zwracano tutaj uwagę przede wszystkim na zaburzenia natury psychoseksualnej. W oparciu jednak o pogłębioną analizę przedmiotu zgody małżeńskiej judykatura rotalna dała wyraz przekonaniu, iż zakres niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich jest o wiele szerszy i odpowiada zakresowi przedmiotu konsensu. Wszak przedmiotem tym jest wspólnota całego życia, trwała i wyłączna, z natury swojej skierowana ku dobru małżonków oraz ku zrodzeniu i wychowaniu potomstwa<sup>1</sup>.

To, na co zwróciła uwagę jurysprudencja rotalna zostało następnie przyjęte przez prawodawcę kościelnego w kan. 1095, n. 3 nowego prawa małżeńskiego. Kanon stanowi przy tym jedynie bliższe określenie zasad prawa naturalnego. Deklaruje więc, iż nieważnie zawiera umowę małżeńską ten, kto z przyczyn natury psychicznej jest niezdolny do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich.

Sformułowanie kan. 1095 n. 3 może rodzić szereg problemów i wątpliwości, zarówno na płaszczyźnie czysto doktrynalnej, jak i praktycznej aplikacji normy w procesach o nieważność małżeństwa. Rozstrzygnięcie wielu z tych kwestii uwarunkowane jest w pierwszym rzędzie wskazaniem poszczególnych elementów, które składają się na treść przepisu deklarującego prawo naturalne. Zadaniem podjęte-

<sup>1</sup> Por. konstytucja "Gaudium et spes" n. 48.

go tu studium jest właśnie prób wskazania i usystematyzowania owych elementów, inaczej próba systematycznego zaprezentowania najważniejszych zagadnień występujących w obrębie przytoczonego kanonu.

## 1. Istotne obowiązki małżeńskie w ogólności

Ponieważ w interesującym nas numerze kanonu mówi się o istotnych obowiązkach małżeńskich ("obligationes matrimonii essentielles"), przeto nasuwa się bardzo podstawowe pytanie: które z obowiązków małżeńskich należy zaliczyć do istotnych? W myśl doktryny i orzecznictwa przyjmowanych tradycyjnie, istotne obowiązki małżeńskie zawarte są w trzech dobrach małżeństwa (jedności, sakramentu i potomstwa), które w kpk z 1917 r. są wymienione bądź jako istotny przedmiot formalny zgody małżeńskiej (kan. 1081 § 2), bądź jako istotne elementy, których pozytywne wykluczenie sprawia nieważność małżeństwa (kan. 1086 § 2)<sup>2</sup>. Tymczasem konstytucja "Gaudium et spes" Soboru Watykańskiego II<sup>3</sup> a za nią kpk z 1983 r.<sup>4</sup>, określając małżeństwo jako wspólnotę życia małżonków skierowaną ku dobru małżonków oraz ku zrodzeniu i wychowaniu potomstwa uznały także dobro małżonków ("bonum coniugum") za przedmiot konsensu małżeńskiego. Biorąc więc pod uwagę określenie małżeństwa przytoczone w kan. 1055 § 1 a także sformułowanie kan. 1057 § 2 należy powiedzieć, iż istotne obowiązki małżeńskie odnoszą się do dobra potomstwa, dobra małżonków, dobra jedności i dobra sakramentu. Istotne bowiem dla małżeństwa jest to, co prawodawca ukazał jako przedmiot zgody małżeńskiej. Dwie pierwsze wymienione dziedziny stanowią cele, ku którym umowa małżeńska jest skierowana ze swojej natury, dwie ostatnie - to istotne

---

<sup>2</sup> J.M. Pinto Gómez. Incapacitas assumendi matrimonii onera in novo CIC. [w] Dilexit iustitiam. Studia in honorem Aurelii card. Sabattani (curantibus Z. Grocholewski et V. Carcel Orti). Citta del Vaticano 1984 s. 19-20; M.F. Pompedda. De incapacitate assumendi obligationes matrimonii essentielles. "Periodica" 75:1986 z. 1-2 y. 140-141.

<sup>3</sup> Zob. Konstytucja "Gaudium et spes" n. 48.

<sup>4</sup> Zob. kan. 1055 § 1 lpk/1983.

przymioty małżeństwa (kan. 1056)<sup>5</sup>. Wypada dodac, iż właśnie w obrębie "bonum prolis" i "bonum coniugum" należy upatrywać istotnych elementów małżeństwa, o których wspomina generalnie kan. 1101 § 2. Tak jak w kan. 1095, n. 3 prawodawca mówi o istotnych obowiązkach małżeństwa, tak w kan. 1101 § 2 - o istotnych elementach małżeństwa. Zakres jednak istotnych obowiązków małżeńskich jest szerszy niż zakres istotnych elementów małżeństwa, do istotnych bowiem obowiązków należy zaliczyć - poza dziedziną dobra potomstwa i dobra małżonków - także sferę istotnych przymiotów małżeństwa (jedność, nierozzerwalność), o czym przed chwilą wspomniano. Istotne zatem obowiązki małżeńskie pochodzą zarówno od istotnych elementów małżeństwa, jak i od jego istotnych przymiotów<sup>6</sup>. "Mając na względzie - czytamy w jednym z wyroków Roty Rzymskiej z 1982 r. - wspólnotę całego życia można powiedzieć, iż do istotnych obowiązków małżeńskich należą: 1/ obowiązek dzieleńia - na zawsze i wyłącznie - ze współkontrahentem w sposób ludzki daru miłości małżeńskiej, przeznaczonego do zrodzenia i wychowania potomstwa; 2/ obowiązek nawiązania i utrzymywania wspólnoty małżeńskiej, jednej i nierozwiązalnej"<sup>7</sup>

Podczas gdy istotne przymioty małżeństwa zostały *expressis verbis* wymienione w kanonie (1056), to prawodawca nie uczynił tego w odniesieniu do istotnych elementów umowy (zob. kan. 1101 § 2). Według doktryny i orzecznictwa nie może wszakże ulegać wątpliwości, iż w świetle kan. 1055 § 1 elementów tych należy upatrywać w obrębie tak "bonum prolis", jak i "bonum coniugum", o czym już wspomniano. Pozostaje natomiast sprawą otwartą - przede wszystkim dla judykatury Roty Rzymskiej - bliższe określenie owych istotnych elementów małżeństwa, w obrębie których należy dostrzegać istotne obowiązki małżeńskie.

<sup>5</sup> Pinto Gómez, *iw.* s. 22-23; Zob. M.F. Pompèdda. *Il consenso matrimoniale. [w] Il matrimonio nel nuovo Codice di Diritto Canonico. Annotazioni di diritto sostanziale e processuale.* Padova 1984 s. 137-138; F. Gil de Las Heras. *La incapacidad para asumir las obligaciones esenciales del matrimonio (cu tratamiento en los tribunales ecclesiasticos espandes).* "Ius Canonicum" 27:1987 nr 53 s. 259.

<sup>6</sup> Pompèdda. *Da incapacitate,* *iw.* s. 141 i 148.

<sup>7</sup> Dec. c. Stankiewicz z 16 XII 1982 r. "Ephemerides Iuris Canonici" 39:1983 nr 3-4 s. 258-259.

## 2. Bliższe określenie istotnych obowiązków małżeńskich.

Kolejną kwestią odnoszącą się do dyspozycji analizowanej normy jest bliższe określenie istotnych obowiązków małżeńskich. Tym samym chodzi o odpowiedź na pytanie: jaki jest zakres przedmiotowy niezdolności do podjęcia tychże obowiązków?

Jak już wyżej powiedziano, istotne obowiązki małżeńskie dotyczą czterech dziedzin: dobra potomstwa, dobra małżonków, dobra jedności (wierności) i dobra sakramentu (dozgonności). Wydaje się zatem czymś wskazanym zwrócenie uwagi na przejawy "incapacitatis assumendi obligationes matrimonii essentielles" w obrębie poszczególnych, wymienionych sfer życia małżeńskiego.

a/ Jeśli chodzi o dobro potomstwa, to na wstępie należy podkreślić, iż niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich dotycząca sfery prawa do aktów małżeńskich różni się zasadniczo od przeszkody impotencji, o której w kan. 1084 § 1. Świadczy o tym m.in. zakwalifikowanie przez prawodawcę impotencji do dziedziny przeszkód małżeńskich, zaś niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich - do dziedziny wad konsensu małżeńskiego. Impotencja nie odnosi się wszakże bezpośrednio do wykonywania władz duchowych człowieka, jest natomiast brakiem osobowym w sferze fizycznej, która nie ma bezpośredniego wpływu na funkcjonowanie wspomnianych władz duchowych<sup>8</sup>. Różnicę tę podkreślali konsultorzy Papieskiej Komisji do Rewizji ~~KPK~~ w trakcie debaty na temat sformułowania przyszłego kan. 1095, n. 3<sup>9</sup>.

Należy jednak powiedzieć, iż niektóre trybunały, np. w Hiszpanii, ferowały wyroki stwierdzające nieważność małżeństwa z tytułu niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, gdy w rzeczywistości występowała impotencja, którą uznano za przyczynę wspomnianej niezdolności (w sferze nawiązania relacji międzyosobowych)<sup>10</sup>. Wyroki te, jak trafnie zauważa Gil de Las Heras<sup>11</sup>, są niezgodne z zamiarem prawodawcy, który impotencji - w

<sup>8</sup> Gil de Las Heras, jw. s. 280.

<sup>9</sup> Zob. *Communicaciones* 14:1983 nr 2 s. 228 i 231.

<sup>10</sup> Zob. Gil de Las Heras, jw. s. 275-279.

<sup>11</sup> Tamże s. 277 i 279.

rozumieniu kan. 1084 § 1 - nie zaliczył do wad zgody małżeńskiej, o czym już wspomniano<sup>12</sup>. Słusznie poza tym autor podkreśla, że impotencja sensu stricto ma miejsce tylko wówczas, gdy jest trwała tzn. nieuleczalna zwykłymi środkami. Tymczasem nie wspomina o tym znamieniu prawodawca kodeksowy expressis verbis w odniesieniu do niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich<sup>13</sup>.

Niezależnie jednak od tego, co powiedziano wyżej, stanowisko audytorów Roty Rzymskiej w omawianej kwestii nie jest jednolite. Nie brak bowiem - także po promulgowaniu w 1983 r. nowego KPK - sędziów rotalnych, zdaniem których impotencja, przynajmniej pochodząca z przyczyn natury psychicznej, jest przejawem niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Przedstawicielem tego kierunku jest J.M. Pinto Gomez, emerytowany, wybitny audytor Roty Rzymskiej i znany autor w dziedzinie prawa małżeńskiego. Uważa on, iż "incapacitas assumendi obligationes matrimonii essentielles" występuje m.in. w przypadkach niemożliwości spełnienia aktu małżeńskiego, ilekroć jest to rezultatem zakłóceń sfery pożądawczej, erekcji, ejakulacji czy też waginizmu psychogenego<sup>14</sup>.

Wolno wyrazić pogląd, iż impotencja może być przejawem i zarazem symptomem niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich tylko wówczas, gdy nie jest nią w znaczeniu kan. 1084 § 1. Może więc chodzić o impotencję pochodzącą z przyczyn natury psychicznej a więc funkcjonalną, jeśli nie jest pochodzenia organicznego. Wówczas mamy do czynienia z impotencją, która nie ma znamienia trwałości, a co za tym idzie nie mieści się w ramach nakreślonych w przytoczonym wyżej kanonie. Jeśli natomiast występuje przypadek impotencji sensu stricto, tak jak określa ją tenże kanon, dana sprawa małżeńska powinna być rozpatrywana z tytułu

<sup>12</sup> Gdy jeden z konsultorów zespołu "De matrimonio" Papiejskiej Komisji do Rewizji KPK podniósł - podczas debaty 5 V 1970 r. - kwestię właściwego zamieszczenia kanonu o impotencji (w rozdziale o przeszkodach małżeńskich lub ew. w rozdziale o zgodzie), większość uczestników dyskusji była zdania, iż kanon ten powinien pozostać w rozdziale o przeszkodach. Zob. "Communicationes" 7: 1975 nr 1 s. 56.

<sup>13</sup> Gil de Las Heras, jw. s.279.

<sup>14</sup> Pinto Gómez, jw. s. 28.

przeszkody a nie niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich.

Niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich zachodzi następnie wówczas, gdy ktoś nie jest w stanie - wskutek zaburzeń instynktu seksualnego - spełniać aktów małżeńskich w sposób ludzki ("humano modo")<sup>15</sup>, zadając drugiej stronie ból, stosując przemoc, gwałt lub okaleczając siebie albo też uciekając się do innych środków wewnętrznie złych<sup>16</sup>. Chodzi zatem o anomalie psychoseksualne, które sprawiają, iż dana osoba, choć jest zdolna do odbywania aktów małżeńskich, to jednak nie może dzielić z drugą stroną daru miłości małżeńskiej w sposób ludzki.

Za niezdolnych do podjęcia obowiązków, o których mowa należy zaliczyć także tych, którzy wskutek impulsów obsesyjno-determinujących dążą w sposób nieprzewidywalny do przeszkodzenia w poczęciu życia, albo do dokonania aborcji, albo do zabicia życia narodzonego, albo wreszcie do pozytywnego wykluczenia potomstwa<sup>17</sup>. Trzeba bowiem powiedzieć, że do istotnych elementów małżeństwa mieszczących się w obrębie dobra potomstwa należy spełnianie aktów małżeńskich skierowanych ku prokreacji, zrodzenia potomstwa, ochrona życia poczętego a także zachowania przy życiu dziecka po urodzeniu<sup>18</sup>. Zaznaczono wyżej, iż przyczyną niezdolności są tutaj impulsy obsesyjno-determinujące, co oznacza iż pozytywne wykluczenie potomstwa różni się istotowo od podobnego wykluczenia, jakie zachodzi w przypadku "klasycznej" symulacji konsensu małżeńskiego, gdzie motorem działania jest w pełni swobodny akt woli. Oznacza to, iż tytuł "incapacitas assumendi obligationes matrimonii essentielles" można uwzględnić w procesie sądowym jedynie

---

<sup>15</sup> Por. kan. 1061 § 1.

<sup>16</sup> Pinto Gómez, jw. s. 28.

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> Zob. A. Abate. Il matrimonio nella nuova legislazione canonica. Brescia 1985 s. 59-61; P. Moneta. Il matrimonio nel nuovo diritto canonico. Genova 1986 s. 116-119; Dec. z 9 XI 1961 r. c. Bejan. SRR Dec. 53:1961 s. 496-497; Dec. z 18 XII 1963 r. c. De Jorio. SRR Dec. 55:1963 s. 911; J. Krukowski. Wykluczenie potomstwa w orzecznictwie rotalnym. "Kościół i prawo" 3:1984 s. 234-236; G. Sheehy. Animadversiones quaedam in "matrimonii essentiale aliquod elementum". "Periodica" 75:1986 z. 1-2 s. 123; P.A. Bonnet. Il consenso. [w] Matrimonio canonico fra tradizione e rinnovamento. Bologna 1985 s. 202.



wówczas, gdy wspomniane wyżej wykluczenie potomstwa stanowi efekt nieprzewidywalnego impulsu obsesji i determinacji.

Jeśli do istotnych elementów, a co za tym idzie do istotnych obowiązków małżeństwa należy także wychowanie potomstwa, to zwykłą implikacją tego założenia pozostaje stwierdzenie, iż małżonek dotknięty niezdolnością do "educatio prolis" przejawia tym samym niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich<sup>19</sup>.

b/ W odniesieniu do *d o b r a m a ł ż o n k ó w*, ku któremu skierowana jest również umowa małżeńska należy najpierw powiedzieć, że konkretyzuje się ono we wzajemnych relacjach międzyosobowych małżonków, bez których to relacji nie byłaby możliwa wspólnota małżonków<sup>20</sup>. Trudne jest wszakże przedstawienie wyczerpującego wykazu istotnych elementów małżeństwa tkwiących w obszarze relacji międzyosobowych. Zadanie to należy do orzecznictwa, zwłaszcza Roty Rzymskiej. Sędziowie tej ostatniej "bonum coniugum" rozumieją jako wzajemne oddanie się małżonków zarówno w sferze cielesnej, jak i duchowej, co powinno prowadzić do doskonalenia się stron i zdobywania wartości typowo ludzkich. W wielu orzeczeniach rotalnych podkreśla się, że wzajemne współdziałanie małżonków może się realizować jedynie wówczas, gdy istnieje ofiarne udzielanie się sobie, wspólna wymiana myśli oraz wzajemna pomoc w wypełnianiu własnych zadań<sup>21</sup>.

Najogólniej mówiąc, niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich przejawia się w każdym poważnym zaciśnięciu osobowości kontrahenta, wskutek którego to zaciśnięcia niemożliwe

<sup>19</sup> Pinto Gómez, jw. s. 28; Zob. także dec. z 20 III 1980 r. c. Raad. "Il diritto di famiglia e delle persone" 9:1980 s. 1091 nn.; W tradycyjnej doktrynie prawa małżeńskiego przeważa pogląd, w myśl którego przeciwne istocie małżeństwa jest to, co sprzeciwia się dobru fizycznemu, inaczej naturalnemu potomstwu, nie dotyczy zaś wychowania w sferze duchowej (zob. np. F. Wernz, P. Widal, De matrimonio, Romae 1946 s. 655). Biorąc jednak pod uwagę bardzo poważne szkody ponoszone przez potomstwo w sferze psychiczno-moralnej, należy opowiedzieć się za niezdolnością do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich także w odniesieniu do niezdolności do wychowania i w tym zakresie. Zob. Pinto Gómez, jw. s. 28 przyp. 53.

<sup>20</sup> A. Abate. Il consenso matrimoniale nel nuovo codice di diritto canonico. "Apolinaris" 59:1986 nr 3-4 s. 475-476.

<sup>21</sup> Zob. np. dec. z 12 III 1975 r. c. Masala. "Monitor Ecclesiasticus" 101:1976 nr 1 s. 203; Zob. Gil de Las Heras, jw. s. 271-272.

jest moralnie ustanowienie wspólnoty życia małżeńskiego służącej m.in. wzajemnemu dopełnianiu się psycho-seksualnemu<sup>22</sup>.

Słusznie zauważa M.F. Pompèdda, iż w ustalaniu przypadków zakłóceń uniemożliwiających podjęcie istotnych obowiązków małżeńskich należy brać pod uwagę punkt widzenia antropologii opartej tak na przesłankach naturalnych, jak i objawionych. W myśl tych założeń, człowiek w zasadzie powinien być zdolny do zawarcia małżeństwa, stąd też "incapacitas assumendi obligationes matrimonii essentielles" należy traktować jako coś nadzwyczajnego<sup>23</sup>.

Choć w orzecznictwie rotalnym nie zawsze wystarczająco jasno odróżnia się brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich (kan. 1095, n. 2) od niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków, to jednak należy zdecydowanie powiedzieć, że dana osoba tylko wówczas jest niezdolna "ad assumptionem obligationes matrimonii essentielles", gdy - jeśli nawet posiada używanie rozumu i nie jest dotknięta brakiem rozeznania oceniającego - to z uwagi na swój stan psychiczny nie może podjąć istotnych obowiązków małżeńskich. Chodzi więc - jeszcze raz wypadnie zaznaczyć - o jakąś anomalię, której jednak nie można identyfikować z nieuporządkowaniami pochodzącymi od psychopatii lub poważnej nerwicy, lub też z braku rozeznania oceniającego<sup>24</sup>.

Mówiąc o niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich w odniesieniu do dobra małżonków wolno pytać, czy miłość małżeńska, której wiele uwagi poświęciła konstytucja "Gaudium et spes", stanowi istotny element małżeństwa. Jeśli tak, to niezdolność podmiotu w tym zakresie stanowiłaby tym samym niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Zdaniem zdecydowanej większości autorów oraz sędziów rotalnych, "amor coniugalis" należy do istoty małżeństwa, jeśli jest rozumiany nie afektywnie, lecz efektywnie tzn. jako wzajemne dawanie się stron we wspólno-

<sup>22</sup> Pinto Gómez, jw. s. 29; M.F. Pompèdda. Il canone 1095 del nuovo Codice di Diritto Canonico fra elaborazione precodificiale e prospettive di sviluppo interpretativo. "Ius Canonicum" 27:1987nr 54 s. 552.

<sup>23</sup> M.F. Pompèdda. De incapacitate, jw. s. 138-140.

<sup>24</sup> Tamże s. 149.

cie małżeńskiej, co należy do sfery wolitywnej<sup>25</sup>.

c/ Gdy chodzi o dobro jedności, to niezdolność do podjęcia obowiązku w tym zakresie (wierność małżeńska), występuje wówczas, gdy nupturient, z uwagi na swój wzmoczony popęd płciowy nie jest w stanie dochować wierności małżeńskiej. Popęd ten skłania wówczas kontrahenta - w sposób nieprzewycięzalny - do odbywania stosunków cielesnych z innymi osobami (nimfomania, satyryzm). Podmiot dotknięty taką skłonnością nie jest zdolny do przekazania wyłącznego prawa do aktów małżeńskich stanowiących przedmiot konsensu<sup>26</sup>.

Pozostaje kwestią dyskutowaną, czy niezdolność do podjęcia obowiązku wierności małżeńskiej zachodzi także wówczas, gdy zakłócenia instynktu seksualnego ukierunkowane są albo ku odbywaniu stosunków cielesnych nieodpowiednich dla zrodzenia potomstwa ("sodomia", "oralitas sexualis", "zoophilia"), albo ku aktom lub przedmiotom różnym od stosunku cielesnego ("scoptophilia", "masturbatio", "feticimus", "coprophilia"). Niektórzy autorzy, jak również audytorzy Roty Rzymskiej, kierując się zasadą kan. 1081 § 2 dawnego kpk, gdzie mówiło się o wyłącznym prawie do ciała w porządku aktów "zdolnych z samych siebie do zrodzenia potomstwa", uważają, iż nie można tu mówić o niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich<sup>27</sup>. Przeważająca jednak opinia kanonistów zawiera tezę odmienną. Na jej poparcie kanonisci przytaczają następujące argumenty: 1/ jeśli w powszechnie przyjętej nauce autorów sodomia i bestialstwo są przyrównane cudzołóstwu w odniesieniu do przyczyny wystarczającej do uzyskania dozgonnej separacji, to dlatego, że autorzy ci sądzą, iż w ten sposób zostało tak samo naruszone prawo małżonka niewinnego do wierności; 2/ z uwagi na niepodzielną jedność życia seksualnego, każdy akt

<sup>25</sup> F. Gil Hellin. El matrimonio: amor e institución. [w] *Questiones fundamentales sobre matrimonio y familia*. Pamplona 1950 s. 238; M.F. Poppedda. De incapacitate, jw. s. 144-145.

<sup>26</sup> Pinto Gómez, jw. s. 28.

<sup>27</sup> Zob. m.in. D. Staffa. De conditione contra matrimonii substantiam. Romae 1955 s. 21-23, przyp. 32; Dec. z 12 VIII 1929 r. c. Parrilla. SRR Dec. 21:1929 s. 435-436; Dec. z 29 V 1935 c. Massimi. SRR Dec. 27:1935 s. 358-359; Dec. z 20 XII 1963. SRR Dec. 55:1963 s. 661-662.

przeciwny cnocie czystości poza korzystaniem z małżeństwa zwłaszcza połączony "cum effusione seminis", nawet przeciwny naturze, dla małżonków posiada znamię niewierności i cudzołóstwa; 3/ chociaż przedmiot materialny zgody małżeńskiej stanowią same osoby kontrahentów (zob. kan. 1057 § 2 kpk/1983), to mówiąc ściśle nie są przekazywani ani oni sami, ani ich ciała, lecz ich płciowość ("sexualitas") - zarówno w aspekcie dobra potomstwa, jak i dobra małżonków. Gdy brak bowiem w poważnym stopniu wspólnoty życia heteroseksualnej, kontrahenci mogą z ledwością znaleźć dopełnienie seksualne, gdyż ich prawo pozostaje istotowo naruszone<sup>28</sup>.

W odniesieniu do trzeciego z przytoczonych argumentów warto zwrócić uwagę na punkt widzenia P.A. Bonnet. Zdaniem autora, płciowość tkwi w fakcie istnienia mężczyzny i kobiety, który to fakt objawia się w odrębnym sposobie ich myślenia, chcenia, działania, odczuwania, co w istocie różni się od zdolności rozrodczych skierowanych ku podtrzymywaniu istnienia rodzaju ludzkiego. Gdy ma się to na względzie, mężczyzna i kobieta - traktowani w aspekcie psychoseksualnym - wzajemnie się uzupełniają wnosząc odpowiednio do wspólnoty życia swoją męskosc i swoją kobiecosc. To właśnie męskosc i kobiecosc, konkluduje Bonnet, stanowią przedmiot materialny bliższy umowy małżeńskiej<sup>29</sup>.

d/ Co się tyczy d o b r a s a k r a m e n t u, to należy powiedzieć, iż nupturient jest niezdolny do podjęcia obowiązku w tym względzie (dochowania dożgonności) wtedy, gdy, choć może podjąć obowiązki w zakresie dobra potomstwa, dobra jedności i dobra małżonków na pewien okres czasu, to jednak nie jest w stanie podjąć owych zobowiązań dożgonnie z uwagi na przyczynę istniejącą w chwili zawierania małżeństwa "in actu primo proximo"<sup>30</sup>.

### 3. Przyczyny niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich.

W sformułowaniu analizowanego kanonu został zawarty zwrot

<sup>28</sup> Pinto Gómez, jw. s. 28-29.

<sup>29</sup> P.A. Bonnet. L'essenza del matrimonio canonico. Contributo allo studio dell'amore coniugale. Padova 1976 s. 291-381.

<sup>30</sup> Pinto Gómez, jw. s. 29; Zob. także dec. z 11 V 1978 r. c. Parisella. "Il Diritto Ecclesiastico" 103:1978 nr 2 s. 3-6.

dotyczący źródła, inaczej przyczyn niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Chodzi o zwrot: "ob causas naturae psychicae", który oznacza, iż wspomniana niezdolność pochodzi z przyczyn natury psychicznej. Wypada przypomnieć, iż w pierwotnym zapisie kanonu zaprojektowanego przez Papieską Komisję do Rewizji KPK mówiło się tutaj o poważnej anomalii psychoseksualnej ("ob gravem anomaliam psychosexualem")<sup>31</sup>. Podczas debaty konsultorów w dniu 19 V 1977 r. większa część jej uczestników zwróciła uwagę na potrzebę zastąpienia tego zwrotu innym: "ob gravem anomaliam psychicam" podkreślając, iż źródłem niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich mogą być także przyczyny natury psychicznej leżące poza sferą seksualną<sup>32</sup>. Wreszcie w KPK z 1983 r. dokonano pewnego uproszczenia w stosunku do redakcji poprzedniej i przyjęto zwrot "ob causas naturae psychicae", być może pod wpływem tych konsultorów wymienionej wyżej Komisji Kodyfikacyjnej, którzy nie chcieli zamykać drogi dla poszukiwania także innych źródeł niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Termin bowiem "psychicae" obejmuje wszystkie wymienione rodzajowo przyczyny tej niezdolności<sup>33</sup>.

Orzecznictwo Roty Rzymskiej przyjęło dotąd jako możliwe przyczyny "incapacitatis" te wszystkie stany chorobowe, zarówno pochodzenia psychiatrycznego, jak również odnoszące się do sfery psychologicznej, które choć nie powodują braku rozeznania, to jednak naruszają zdolność podmiotu do podjęcia obowiązków małżeńskich w ogóle, a w szczególności do nawiązania relacji międzyosobowych lub wspólnoty życia. Przyczyny te - to determinanty psychiki, konstytucji umysłowej, osobowości podmiotu, które czynią go niezdolnym "obligationes matrimonii essentielles assumere"<sup>34</sup>. Przyczyn natury psychicznej nie można jednak identyfikować a anomalią psychiczną (w sensie choroby psychicznej sensu stricto), w rzeczywistości bowiem ludzkiej - zauważa M.F. Pompedda - często występuje element moralny, a więc postawa etyczna, stan ugrunto -

<sup>31</sup> Zob. "Communicationes" 7:1975 nr 1 s. 49-52.

<sup>32</sup> Zob. "Communicationes" 9:1977 nr 2 s. 370-371.

<sup>33</sup> Zob. tamże s. 370.

<sup>34</sup> M.F. Pompedda. *Ila canone*, jw. s. 550.

wany w podmiocie, egzystencjalny i poważnie go determinujący<sup>35</sup>. Należy więc mieć tu na względzie towszystko, co przynależy do sfery duchowej człowieka, m.in. stałą dyspozycję ("habitas") przeciwną regule etycznej<sup>36</sup>.

Praktyczna aplikacja normy - pochodzącej z prawa naturalnego - stosowana przez Rotę Rzymską pozwala wskazać na niektóre konkretne przyczyny niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. I tak w sferze psychoseksualnej można wymienić: anafrodyzm (wygaśnięcie instynktu seksualnego)<sup>37</sup>, oziębłość seksualną<sup>38</sup>, homoseksualizm (tak u mężczyzny, jak i u kobiety)<sup>39</sup>, niedojrzałość psycho-afektywną i seksualną<sup>40</sup>, perwersję seksualną<sup>41</sup>, nimfomanię i satyryzm<sup>42</sup>, poważną fobię przed poczęciem<sup>43</sup>, transseksualizm i transwestyzm<sup>44</sup>, triolizm pochodzący z masochizmu z towarzyszącym mu sadyzmem<sup>46</sup>, waginizm psychogeny<sup>46</sup>. Wśród zas

<sup>35</sup> Tenże. De incapacitate, jw. s. 149-150.

<sup>36</sup> Tenże. Il consenso, jw. s. 133-134; Zob. także tenże. La incapacita psicologica nella formazione del consenso matrimoniale. w: *Ferturbazioni psichicae e consenso matrimoniale nel diritto canonico*. Roma 1976 s. 149-149.

<sup>37</sup> Zob. dec. z 9 XII 1971 r. c. Pinto. SRR Dec. 36:1971 s. 142-146.

<sup>38</sup> Zob. dec. z 15 VII 1977 c. Pinto. "Monitor Ecclesiasticus" 103:1978 nr 1 s. 145-148; Dec. z 28 VII 1981 c. Serrano. "Il Diritto Ecclesiastico" 107:1982 nr 2 s. 48-51.

<sup>39</sup> Dec. z 16 II 1940 r. c. Jullien. SRR Dec. 32:1940 s. 141-145; Dec. z 16 III 1943 r. c. Grazioli. SRR Dec. 35:1943 s. 204-207; Dec. z 20 X 1966 r. c. Lefebvre. SRR Dec. 58:1966 s. 717-721.

<sup>40</sup> Dec. z 30 IV 1974 r. c. Serrano. "Ephemerides Iuris Canonici" 31:1975 nr 1 s. 191-195.

<sup>41</sup> Dec. z 20 III 1980 r. c. Raad. "Il Diritto di famiglia e delle persone" 9:1980 s. 1088-1101.

<sup>42</sup> Dec. z 26 IV 1958 r. c. Lefebvre. SRR Dec. 50:1958 s. 277-281; Dec. z 17 I 1967 r. c. Anné. SRR Dec. 59:1967 s. 28-31.

<sup>43</sup> Dec. z 19 IV 1947 r. c. Heard. SRR Dec. 39:1947 s. 244-248; Dec. z 16 II 1974 r. c. Pinto. SRR Dec. 66:1974 s. 681-685.

<sup>44</sup> Dec. z 8 IV 1978 r. c. Di Felice. "Monitor Ecclesiasticus" 104:1979 nr 1 s. 41-44.

<sup>45</sup> Dec. z 4 VI 1949 r. c. Canestri. SRR Dec. 41:1949 s. 262-264.

<sup>46</sup> Dec. z 14 III 1973 r. c. Masala. "Monitor Ecclesiasticus" 99:1974 nr 2 s. 177-180; Dec. z 12 I 1974 r. c. Di Felice. "Monitor Ecclesiasticus" 113:1988 nr 1-2 s. 215-217.

przyczyn w porządku psychologicznym powodujących anomalię osobowości należy wskazać: osobowość paranoidalną, która czyni podmiot niezdolnym do jakichkolwiek relacji międzyosobowych sensu stric-  
to<sup>47</sup>, osobowość niezrównoważoną, z której może się zrodzić brak umiejętności nawiązania relacji międzyosobowych z powodu wielkiej niestałości i niezdolności do kierowania gwałtownym usposobie-  
niem<sup>48</sup>, osobowość histeryczną, która żadną miarą nie może zachować wspólnoty małżeńskiej z osobowością obsesyjną<sup>49</sup>, osobowość społeczną - z uwagi na brak zmysłu moralnego i odpowiedzialności<sup>50</sup>.

Na uwagę zasługuje stwierdzenie wybitnego audytora Roty Rzymskiej i znanego autora wielu prac z prawa małżeńskiego M.F. Pompеды na temat dalszych poszukiwań interpretacyjnych w odniesieniu do sformułowania kanonu: "ob causas naturae psychicae". Autor pisze w ten sposób: "Nie możemy przewidzieć ewolucji nauki, zwłaszcza biologii, nie jest więc czymś absurdalnym przypuszczać, że pewne postawy i zachowania ludzkie, których przyczyny jeszcze dzisiaj nie są nam znane i które często przypisujemy bliżej niezidentyfikowanym wpływom psychicznym, może pewnego dnia będzie można wyjaśnić po prostu jako efekt anomalii czysto biologicznych i hormonalnych. Nie należy mnie źle rozumieć: nie przypuszczam bynajmniej, że zjawiska ściśle psychiczne mogą być spowodowane wyłącznie do czynników somatycznych, jakkolwiek nikt nie zaprzeczy wpływów, jakie te ostatnie wywierają na zjawiska psychiczne. Chcę jedynie odnieść się do pewnych impulsów w dziedzinie specyficznej, np. seksualnej, niewątpliwie będących przeciwieństwem określonych obowiązków małżeńskich: czy jesteśmy pewni, że impulsy te mają swoje przyczyny czysto psychiczne a nie zaś wyłącznie somatyczne? Oto dlaczego, jak to już zaznaczyłem przed promulgacją nowego kodeksu, do zadań prawodawcy nie należy wskazanie w tek-

<sup>47</sup> Dec. z 5 IV 1973 r. c. Serrano. SRR Dec. 65:1973 s. 222-235.

<sup>48</sup> Dec. z 18 XII 1979 r. c. Pinto "Monitor Ecclesiasticus" 105:1980 nr 3 s. 375-379.

<sup>49</sup> Dec. z 12 II 1982 r. c. Pinto. "Il Diritto Ecclesiastico" 107:1982 nr 4 s. 521-523.

<sup>50</sup> Dec. z 19 II 1982 r. c. Pompedita. "Il Diritto Ecclesiastico" 107:1982 nr 3 s. 312-315.

cie prawnym przyczyny tej (i dwóch innych)<sup>51</sup> niezdolności do zawarcia małżeństwa, lecz jedynie ustalenie różnych rodzajów niezdolności. Obecnie, po opublikowaniu nowego kodeksu muszę z żalem powiedzieć, że dla trzeciej hipotezy<sup>52</sup> - o której prowadzimy rozważania - została jeszcze ustalona przyczyna niezdolności, natomiast wyrażam radość, iż została ona [przyczyna] zniesiona w dwóch pierwszych postaciach kanonu<sup>53</sup>.

Sformułowanie zatem kanonu określające, iż niezdolność podmiotu powinna pochodzić z przyczyn natury psychicznej, jest - zdaniem Pompeddy - niezbyt szczęśliwe, eliminuje bowiem możliwość innego (np. somatycznego) pochodzenia owej niezdolności. Trudno nie zgodzić się z autorem, iż pominięcie w numerze kanonu wzmianki o rodzaju przyczyn byłoby bardziej właściwe. Chodzi wszakże o realną, występującą niezależnie od charakteru jej źródła, niezdolność kontrahenta do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Można jednak pytać, czy sformułowanie kodeksowe zakłada, iż w konkretnym przypadku "incapacitatis" konieczne jest istnienie stanu chorobliwego - jeśli nie psychiatrycznie, to przynajmniej psychologicznie? Wydaje się, iż kanon nie udziela na to pytanie odpowiedzi jednoznacznej: poprzednie sformułowania Papieskiej Komisji do Rewizji KPK oraz rozwój doktryny i jurysprudencej z pewnością skłonią do przyjęcia, sądzi Pompedda, że do owych przyczyn natury psychicznej trzeba będzie zaliczyć każde odstępstwo od stanu normalnego<sup>54</sup>.

Tę kwestię podnosi I.M. Pinto Gomez pytając, czy do przyczyn natury psychicznej można zaliczyć także zakorzenione w podmiocie postawy, skłonności naturalne, fałszywe przekonania, niepojętą skłonność do gier hazardowych, które to czynniki mogą stwarzać poważne trudności w podjęciu przez nupturientów istotnych obowiązków małżeńskich. W odpowiedzi znany audytor rotalny

---

<sup>51</sup> Autor ma na myśli n. 1 i n. 2 kan. 1095.

<sup>52</sup> Chodzi - oczywiście - o n. 3 kan. 1095.

<sup>53</sup> M.F. Pompedda. Il consenso, jw. s. 134.

<sup>54</sup> Tamże s. 135; Zob. także tenże. Annotazioni circa la "incapacitas adsumendi onera coniugalia". Ius Canonicum" 22:1982 nr 39 s. 193-195.



stwierdza najpierw, iż nie brak autorów, którzy na pytanie to odpowiadają twierdząco (wymienia m.in. M.F. Pompeddę), następnie zajmuje stanowisko odmienne (powołując się m.in. na opinię A.C. Jemolo i K. Lddicke)<sup>55</sup>.

#### 4. Właściwości niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich

Aby niezdolność, o której mowa w kan. 1095, n. 3 uniemożliwiła w rzeczywistości podjęcie przez kontrahenta istotnych obowiązków małżeńskich, a w konsekwencji tego spowodowała nieważność umowy małżeńskiej, musi posiadać pewne określone właściwości: winna być ciężka, inaczej poważna ("incapacitas gravis"). Co się zaś tyczy przymiotu uprzedniości ("incapacitas antecedens"), trwałości ("incapacitas perpetua") i absolutności ("incapacitas absoluta"), to zarówno w nauce, jak i w orzecznictwie można spotkać opinie niejednolite.

a/ C i ę ż k o ś ć niezdolności, o której mowa stanowi wymóg niejako naturalny, wymagany w szczególności w odniesieniu do anomalii psychoseksualnych<sup>56</sup>. Należy jednak zapytać o kryteria służące określeniu owej ciężkości. Nie wystarczy, słusznie zauważa M.F. Pompedda, zwykłe stwierdzenie, iż ciężką jest niezdolność wyraźnie znaczna. Niewystarczającym jest tu także kryterium medyczne poważnej anomalii, gdyż nie uwzględnia ono relacji do obowiązków małżeńskich. Jedynym więc kryterium obiektywnie znaczącym i prawnie określonym jest relacja owej niezdolności do istotnych obowiązków małżeńskich<sup>57</sup>.

Orzecznictwo rotalne zwraca uwagę na konieczność istnienia poważnej niezdolności, gdy chodzi m.in. o sferę przekazania prawa do relacji międzyosobowych, odróżniając przy tym ową niezdolność od mniejszej wagi wad osobowości<sup>58</sup>.

<sup>55</sup> Pinto Gómez, jw. s. 34-35; Zob. także Gil de Las Heras, jw. s. 274-275.

<sup>56</sup> M.F. Pompedda. De incapacitate, jw. s. 150.

<sup>57</sup> Tamże; Zob. także tenże. Annotazioni, jw. s. 198-199 oraz Il consenso, jw. s. 136.

<sup>58</sup> Zob. m.in. dec. z 8 III 1975 r. c. Di Felice - wyrok ten komentuje E. Colagiovanni. "Monitor Ecclesiasticus" 113:1988 nr 1-2 s. 204.

b/ U p r z e d n i o s ć "incapacitatis assumendi obligationes matrimonii essentielles" oznacza, że istniała ona już w okresie przedślubnym, a przynajmniej w chwili zawierania umowy małżeńskiej. Niezdolność, która nastąpiła po zawarciu małżeństwa nie ma wpływu na ważność konsensu małżeńskiego, który uprzednio został wyrażony. Słusznie jednak podkreśla I.M. Pinto Gómez, iż za uprzednią należy uważać niezdolność także wówczas, gdy pojawiła się wprawdzie dopiero po zawarciu małżeństwa to jednak pochodziła z przyczyny istniejącej już w momencie zawierania tegoż małżeństwa (tzw. "incapacitas latens")<sup>59</sup>. Wymieniony autor dodaje wszakże iż w takim przypadku niezdolność można uznać za uprzednią tylko wówczas, gdy jej przyczyna istniała w chwili zawierania małżeństwa już "in actu primo proximo", tzn. że zaistniało wszystko, co składa się na powstanie tej niezdolności<sup>60</sup>. Swoją tezę Pinto ilustruje przykładem zaczerpniętym z wyroku c. Raad: pozwana, po urodzeniu córki, po roku od zawarcia małżeństwa w żaden sposób nie zgadzała się na współżycie cielesne z mężem, mimo wydanej pomocy psychiatry, neurologa i ginekologa. Biegły w procesie ustalili, iż przyczyna tej anomalii psychoseksualnej tkwiła w konstytucji psychicznej kobiety oraz w przykrym doświadczeniu urazowym płynącym z faktu popełnionego na niej gwałtu w okresie młodości; wykluczył natomiast wszelką przyczynę poslubną. Turnus rotalny wydał w tej sprawie wyrok za nieważnością małżeństwa<sup>61</sup>.

Zdaniem Pinto, nie można natomiast uznać niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich za uprzednią, gdy przyczyna tej niezdolności istniała w chwili zawierania umowy małżeńskiej jedynie "in actu primo remoto" co oznacza, że nie istniały wówczas wszystkie elementy niezbędne do wywołania skutku. Powołując się na traktat z psychiatrii klinicznej i sądowej C. Ferrio, wymieniony audytor obrazuje tę sytuację następującym przykładem: usposobienia nazywane histerycznymi i paranoicznymi mogą trwać

<sup>59</sup> Pinto Gómez, jw. s. 23 i 26; "Difficultatem aliquam creat incapacitas latens, quae tantum post nuptias manifestatur, sed cuius causa praenuptialis est". Dec. z 8 II 1984 r. c. Lanversin. SRR Dec. 76:1984 s. 91.

<sup>60</sup> Pinto Gómez, jw. s. 26.

<sup>61</sup> Dec. z 13 XI 1979 r. c. Raad. "Monitor Ecclesiasticus" 105:1980 nr 1 s. 30-33.

w stanie często potencjalnym także przez długi okres życia, aż pewna przyczyna zewnętrzna (która może wystąpić po zawarciu małżeństwa), wywołując znaczną reakcję afektywną spowoduje stan chorobowy<sup>62</sup>. W takim przypadku "incapacitas" ma charakter następczy, choć jej przyczyna istniała już w chwili zawierania małżeństwa, nie wystąpiła jednak w chwili zawierania małżeństwa owa przyczyna zewnętrzna stanowiąca jeden z elementów składających się na powstanie niezdolności.

Wypada dodać, że nie brak autorów, którzy - jak Pompedda<sup>63</sup> - nie wymagają uprzedniego występowania niezdolności. Ich zdaniem wystarcza, by "incapacitas" istniała w momencie podejmowania umowy małżeńskiej, wszak niezdolność ta oznacza, iż u jednej lub obydwu stron brak przedmiotu własnego konsensu; tymczasem kontrahent przekazuje prawa i przyjmuje obowiązki małżeńskie w momencie wyrażania konsensu, które to prawa i obowiązki nie podlegają przerywaniu ani odroczeniu, lecz obowiązują na zawsze od chwili wyrażenia zgody.

Ustosunkowując się do tych odmiennych opinii należy zauważyć, iż w rzeczywistości nie stoją one w sprzeczności do siebie. Dla obydwu kierunków jest oczywiste, iż "incapacitas" musi występować w chwili zawierania umowy małżeńskiej. Podczas gdy dla Pompeddy nie ma znaczenia, czy niezdolność ta istniała już wcześniej, czy też nie, Pinto zwraca uwagę na aspekt sądowy kwestii dotyczący dowodzenia niezdolności. W związku z tym przyjmuje, iż wykazanie, że nupturient był niezdolny w chwili zawierania związku małżeńskiego do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich jest możliwe tylko wówczas, gdy udowodni się, że był takim przed zawarciem małżeństwa i po jego zawarciu. "Incapacitas" istniejąca w momencie podejmowania umowy małżeńskiej nie powstaje przecież, wyjaśnia Pinto, niespodziewanie w tej właśnie chwili; jeśli nie istniała wcześniej, nie istnieje też i w momencie wyrażania zgody małżeńskiej<sup>64</sup>.

---

<sup>62</sup> Pinto Gómez, jw. s. 26.

<sup>63</sup> Zob. M.F. Pompedda. De incapacitate, jw. s. 151; tenże. Annotazioni, jw. s. 196-198.

<sup>64</sup> Pinto Gómez, jw. s. 25; Tob. także dec. z 8 II 1984 r. c. Lanversin. SRR Dec. 76:1984 s. 91.

c/ Gdy chodzi o t r w a ł o ś ć niezdolności, o której mowa, to na wstępie rodzi się zasadnicze pytanie: czy niezdolnym do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich jest ten kontrahent, który nie może ich podjąć w chwili, w której zamierza zawrzeć małżeństwo, lecz potem będzie mógł je wypełnić? Chodzi więc o to, czy "incapacitas" musi być nieuleczalna (nieusuwalna), by spowodować nieważność umowy małżeńskiej.

Podjęcie próby udzielenia odpowiedzi na postawione wyżej pytanie wymaga na wstępie rozróżnienia różnych rodzajów obowiązków, które podejmuje się wraz z wyrażeniem konsensu małżeńskiego: jedne z nich mają charakter negatywny, inne zaś pozytywny. Gdy chodzi o obowiązki negatywne, to należy do nich powinność zachowania wierności małżeńskiej, a więc obowiązek pozostający w obrębie "bonum fidei". Otóż w niejednym przypadku kontrahent nie może zobowiązać się do zachowania relacji małżeńskich wyłącznie ze współmałżonkiem, przekracza to bowiem jego możliwości psychiczne; wiadomo wszakże, że przy pomocy odpowiedniej terapii medycznej będzie mógł zachować wierność małżeńską. Czy jest wówczas niezdolny do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich? Zarówno doktryna, jak i orzecznictwo stosuje tu zasadę, w myśl której prawo negatywne, które czegoś zakazuje, obowiązuje zawsze ("semper et pro semper") tzn. w każdym momencie. Ten więc, kto wyrażając zgodę małżeńską nie jest zdolny - w chwili jej wyrażania i w jakimkolwiek innym okresie czasu - do wypełnienia obowiązku zachowania wyłączności w relacjach małżeńskich, ponieważ wstrzeźliwość małżeńska przekracza jego siły psychiczne, jest niezdolny do zawarcia małżeństwa<sup>65</sup>. Trwałość zatem niezdolności w odniesieniu do obowiązków negatywnych nie jest wymagana do nieważności.

Zasadę, o której wspomniano potwierdza szereg orzeczeń Roty Rzymskiej, w której nie wymaga się - w odniesieniu do "ius exclusivum" - trwałości niezdolności do podjęcia istotnych obo-

---

<sup>65</sup> E. Olivares. Incapacitas assumendi obligationes essentialis matrimonii, debetne esse "perpetua"? "Periodica" 75:1986 z. 1-2 s. 155-156; Pinto Gómez, jw. s. 25.

wiązków małżeńskich<sup>66</sup>. Należy jednak nadmienić, iż nie brak także wyroków rotalnych, w których wymaga się trwałości wspomnianej niezdolności także w odniesieniu do "ius exclusivum"<sup>67</sup>.

Co się tyczy obowiązków małżeńskich, których wypełnianie realizuje się w sposób pozytywny i które w istocie są wymagane do istnienia małżeństwa jako wspólnoty całego życia, to wielu autorów oraz audytorów rotalnych przyjmuje ogólną zasadę, według której obowiązki pozytywne wiążą zawsze, lecz nie ustawicznie ("semper, sed non pro semper"), tj. mogą wprawdzie wiązać w każdym czasie, lecz niekoniecznie wiążą w każdym momencie. Z zasady tej, zauważa B. Olivares, łatwo wyciągnąć wniosek, że niezdolnym do podjęcia obowiązków pozytywnych w małżeństwie jest ten, kto nigdy nie może ich wypełnić, ponieważ z konieczności nie mógłby ich wypełnić w tym momencie, w którym wreszcie obowiązywałyby<sup>68</sup>. Niezdolność więc do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich istnieje na pewno, gdy nieuleczalna (nieusuwalna) jest przyczyna sprawiająca, że obowiązki te nie mogą być wypełnione. W takim przypadku słusznie można mówić o niezdolności trwałej ("incapacitas perpetua"). Niezdolnym zatem do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich o charakterze pozytywnym jest ten, kto nie może ich wypełnić, gdy obowiązują: aby zatem kontrahent mógł być uznany za zdolnego do ich podjęcia, nie wystarczy że może je tylko niekiedy wypełniać, jeśli ich wypełnianie obowiązuje częściej, niż może je spełniać.

---

<sup>66</sup> "Qua de causa probanda intervenit perpetuitas incapacitatis, cum <<exclusivitas iuris in corpus>> non patiatur temporis spatium in quali ius illud evanescret. Sufficit ut haec inhabilitas tradendi ius exclusivum adsit tempore nuptiarum, uti refertur in praedicata c. Anné d. 17 ianuarii 1967 cui concordant sententiae praefatae c. Heard d. 5 iunii 1941, c. Sabattani d. 21 iunii 1957 et c. me Ponente d. 19 decembris 1958 [...]". Dec. z 15 I 1972 r. c. Lefebvre. SRR Dec. 64:1972 s. 18; zob. także dec. z 17 I 1967 r. c. Anné. SRR Dec. 59:1967 s. 29; Dec. z 18 I 1969 r. c. Lefebvre. SRR Dec. 61:1969 s. 48; Dec. z 25 II 1969 r. c. Anné. SRR Dec. 61:1969 s. 181 i 185.

<sup>67</sup> Zob. np. Dec. z 21 VI 1957 r. c. Sabattani. SRR Dec. 49:1957 s. 503; Dec. z 6 X 1969 r. c. Pompedda. SRR Dec. 61:1969 s. 917; Zob. także A. Stankiewicz. L'incapacita psichica nel matrimonio: terminologia, criteri. "Apollinaris" 53:1980 nr 1 s. 70, przyp. 123.

<sup>68</sup> Olivares, jw. s. 157.

Podobnie, aby można było przyjąć, że ktoś jest zdolny do podjęcia obowiązków, o których mowa, nie wystarczy, że jego niezdolność może być kiedyś usunięta (tak, iż choć zawierając małżeństwo nie może obowiązków wypełniać, to jednak będzie mógł je wypełniać przynajmniej w przyszłości). Choćby aktualna niezdolność mogła być usunięta, dotknięty nią jest prawnie niezdolny do wypełnienia obowiązków, które zamierza podjąć, jeśli nie będzie mógł ich wypełnić, gdy będą obowiązywać.

A zatem niezdolność ma miejsce nie tylko, gdy jest trwała czyli całkowicie niewyleczalna: niezdolność może istnieć, nawet jeśli kiedyś mogłaby być usunięta<sup>69</sup>.

Nie każdy natomiast nupturient, który nie może wypełnić obowiązków pozytywnych w chwili zawierania małżeństwa jest niezdolny do ich podjęcia; jeśli obowiązki te nie wiążą zawsze, m. in. nie wiążą w okresie bezpośrednim po ślubie, zdolnym do ich podjęcia jest ten, kto może je wypełnić wtedy, gdy będzie obowiązany to czynić. Wystarczy zatem, że niezdolność może być usunięta, aby ktoś nie był uznany za niezdolnego "*obligationes matrimonii essentielles assumendi*"<sup>70</sup>.

Wśród istotnych obowiązków małżeńskich o charakterze pozytywnym należy odróżnić powinności w sferze seksualnej oraz inne, leżące w sferze pozaseksualnej. Jeśli chodzi o obowiązki z dziedziny seksualnej, to niezdolność do ich podjęcia - pływająca z przyczyn natury psychicznej - winna być trwała. E. Olivares proponuje nawet w tym względzie następującą formułę: "*Sunt incapaces matrimonii contrahendi qui ob causas antecedentes et perpetuas obligationem matrimonii essentialium coeundi assumere non valent*"<sup>71</sup>. Sformułowanie to nawiązuje do kan. 1084 § 1 traktującego o przeszkodzie impotencji, gdzie wymaga się m.in. jej trwałości.

Co się tyczy istotnych obowiązków małżeńskich o charakterze pozytywnym przynależących do sfery pozaseksualnej ("*bonum sacramenti*", "*bonum coniugum*"), to zdaniem Olivaresa, rządzą się

<sup>69</sup> Tamże.

<sup>70</sup> Tamże s. 158; Por. A. Arza. Incapacidad para asumir las obligaciones del matrimonio. "*Il Diritto Ecclesiastico*" 91:1980 nr 1 s. 508.

<sup>71</sup> Olivares, jw. s. 159.

one nie przepisami kan. 1084 § 1, lecz generalnymi przepisami kan. 1095, n. 3<sup>72</sup>. Należy więc i tutaj postawić pytanie: czy konieczne jest, aby niezdolność do podjęcia owych obowiązków była prawnie trwała tj. by nie mogła być usunięta godziwymi i zwykłymi środkami, czy też wystarczy, aby "incapacitas" istniała w chwili zawierania umowy małżeńskiej. Zdaniem wymienionego autora, może się wydawać, iż chociaż nupturient nie może wypełniać obowiązków, o których mowa, w momencie zawierania małżeństwa, lecz niezdolność ta może być usunięta, tak iż będzie mógł wypełniać obowiązki, gdy będą obowiązywać - nie jest niezdolny do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich<sup>73</sup>.

Wnikając jednak dokładniej w poruszoną kwestię trzeba zauważyć - podkreśla Olivares - iż w kan. 1095, n. 3 mówi się o niezdolności płynącej z przyczyn natury psychicznej. Przyczyny natury psychicznej należy interpretować szeroko, podczas samej bowiem redakcji kanonu nadawano mu sukcesywnie coraz to szerszy wymiar: najpierw mówiło się o przyczynach psychoseksualnych, następnie o anomaliach psychicznych, wreszcie o przyczynach natury psychicznej, które niewątpliwie oznaczają coś więcej, niż anomalie psychiczne. W obrębie pojęcia przyczyn natury psychicznej mieszczą się więc anomalie, które uniemożliwiają realizację wspólnoty całego życia, inaczej nawiązanie relacji międzyosobowych, np. anomalie psychiczne w postaci paranoi czy schizofrenii. Lecz przyczynami natury psychicznej czyniącymi podmiot niezdolnym do podjęcia wspólnoty całego życia są także inne, poważne zakłócenia osobowości<sup>74</sup>.

Należy poza tym zwrócić uwagę, iż obowiązki pozytywne pozostają poza sferą seksualną, wymagane do ukonstytuowania się wspólnoty całego życia wiążą kontrahenta częściej i wcześniej niż obowiązki seksualne, obowiązują bowiem już od samej chwili, w której podejmuje się umowę małżeńską. Wspólnota bowiem całego życia, wymagająca relacji międzyosobowych małżonków domaga się już od samego początku małżeństwa, by na przeszkodzie tym relacjom nie

<sup>72</sup> Tamże s. 167.

<sup>73</sup> Tamże.

<sup>74</sup> Tamże s. 167-168; Zob. także K. Lüdicke. Canon 1095 CIC/1983. Genese und exegese. "Revue de droit canonique" 36:1986 nr 1 s. 54.

stanęły przyczyny natury psychicznej; dlatego też zdolność do podjęcia owych istotnych obowiązków pozytywnych powinna istnieć w chwili konstytuowania się wspólnoty całego życia<sup>75</sup>. Tak więc obowiązki pozytywne małżonków leżące poza sferą seksualną, a więc odnoszące się głównie do dziedziny relacji międzypersonalnych ("bonum coniugum") oraz do dobra sakramentu ("bonum sacramenti") wiążą kontrahenta w każdym czasie ("pro semper"), podobnie jak obowiązki negatywne. Konieczne jest zatem, aby małżonkowie mogli je wypełniać już od chwili, w której zawierają umowę małżeńską. Inaczej mówiąc, także w odniesieniu do obowiązków pozytywnych leżących poza sferą seksualną nie wymaga się trwałości niezdolności do ich podjęcia. Do zaistnienia "incapacitatis" wystarczy, że występuje ona w chwili zawierania małżeństwa<sup>76</sup>.

Nie było zatem konieczne zaznaczenie w kan. 1095, n. 3, iż niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich powinna być trwała, jak to uczyniono w kan. 1084 § 1 w stosunku do zdolności dotyczącej podjęcia obowiązku spełniania aktów małżeńskich. W kan. 1095, n. 3 prawodawca zawarł normę generalną o niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich zarówno negatywnych, jak i pozytywnych, w której nie wymaga się, by niezdolność ta miała charakter trwały: wystarczy, aby "incapacitas" istniała w chwili zawierania małżeństwa, co zresztą odnosi się i do nn. 1 i 2 wymienionego kanonu. Od tej jednak normy generalnej istnieje wyjątek w postaci normy szczegółowej w odniesieniu do niezdolności podjęcia pewnego obowiązku pozytywnego, mianowicie spełniania aktów małżeńskich; niezdolność do podjęcia tego obowiązku została zamieszczona pod postacią przeszkody impotencji w kan. 1084 § 1. Niezdolność ta powinna być więc trwała, jak to zaznaczono w przytoczonym kanonie, tzn. taka, której nie można - przy uwzględnieniu okoliczności społecznych, osobowych itp., w których znajdują się małżonkowie - usunąć godziwymi i zwyczajnymi środkami<sup>77</sup>.

Należy wszakże powiedzieć, iż zarówno szereg autorów, jak i audytorów Roty Rzymskiej nie podziela przedstawionych wyżej poglądów na temat trwałości niezdolności do podjęcia istotnych obo-

<sup>75</sup> Olivares, jw. s. 168.

<sup>76</sup> Tamże.

<sup>77</sup> Tamże s. 169.



wiązków małżeńskich. Nie brak mianowicie zwolenników opinii, w myśl której "incapacitas", zarówno w odniesieniu do obowiązków negatywnych, jak i pozytywnych (tak należących do sfery seksualnej, jak i nie należących do niej) powinna być trwała tzn. nieusuwalna. Stanowisko takie zajmuje m.in. Pinto<sup>78</sup>. Wybitny autor i zarazem audytor Roty Rzymskiej stwierdza w jednym ze swoich wyroków (z 30 V 1986 r.), iż "incapacitas" nie czyni nieważnym małżeństwa, jeśli w roztropnie przewidywanym okresie czasu może być usunięta zwykłymi i godziwymi środkami, w takim bowiem przypadku - uzasadnia to stwierdzenie - nie stwierdza się prawdziwej niezdolności<sup>79</sup>.

Nie sposób wreszcie nadmienić, iż zdaniem jeszcze innych kanonistów i audytorów Roty Rzymskiej, reprezentowanych m.in. przez znanego autora i audytora rotalnego Pompeddę, trwałość czyli nieusuwalność niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich nie jest wymagana w odniesieniu do żadnej kategorii obowiązków małżeńskich. W myśl opinii Pompeddy, nie widać racji przemawiających za koniecznością trwałości "incapacitatis"; to uznania kontrahenta za niezdolnego do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich wystarczy stwierdzenie istnienia owej niezdolności w samym momencie zawierania umowy małżeńskiej<sup>80</sup>. Autor jest przeciwny stosowaniu analogii do kan. 1084 § 1 w stosunku do niezdolności do spełniania aktów małżeńskich i wymagania trwałości

<sup>78</sup> Zob. Pinto Gómez, jw. s. 25, przyp. 42; Dec. z 18 III 1971 r. c. Pinto. [w] L'incapacitas (can. 1095) nelle "sententiae selectae coram Pinto" (a cura di P.A. Bonnet e C. Gullo). Citta del Vaticano 1988 s. 90; Dec. z 28 X 1976 r. c. Pinto. Tamże s. 136; Dec. z 15 VII 1977 r. c. Pinto. Tamże s. 160-161; Dec. z 20 IV 1979 r. c. Pinto. Tamże s. 170; Dec. z 12 II 1982 r. c. Pinto. Tamże s. 227; Dec. z 3 XII 1982 r. c. Pinto. Tamże s. 246; Dec. z 27 V 1983 r. c. Pinto. Tamże s. 260; Dec. z 9 XI 1984 r. c. Pinto. Tamże s. 290.

<sup>79</sup> "Nec incapacitas matrimonium nullum reddit si intra tempus prudens ordinariis mediis licitis sanari potes, qui a non constaret de vera incapacitate (połkręślenie moje - W.G.). Dec. z 30 V 1986 r. c. Pinto. [w] L'incapacitas, jw. s. 329; Zob. także dec. z 31 I 1976 r. c. Lefebvre. "Ephemerides Iuris Canonici" 32:1976 nr 1 s. 287; Dec. z 18 V 1978 r. c. Parisella. "Il Diritto Ecclesiastico" 104:1979 nr 2 s. 10.

<sup>80</sup> Pompedda. Da incapacitate, jw. s. 151.

teżże "incapacitatis". Niezdolność pochodząca z przyczyn natury psychicznej, mieszcząca się w obrębie kan. 1095, n. 3, różni się od przeszkody impotencji, dotyczy bowiem konsensu małżeńskiego, nie może więc występować nawet przez moment. Gdy więc stwierdza się jej istnienie w chwili zawierania umowy małżeńskiej, sprawia ona jej nieważność<sup>81</sup>.

W odniesieniu zatem do zagadnienia trwałości niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich występują trzy wyżej przytoczone opinie. Według pierwszej "incapacitas" nie musi być trwała z wyjątkiem obowiązku w zakresie "bonum prolis" tj. spełniania aktów małżeńskich (m.in. Olivares); w myśl opinii drugiej (reprezentowanej m.in. przez Pinto) niezdolność musi być trwała tzn. nieusuwalna w stosunku do wszystkich istotnych obowiązków małżeńskich; rzecznicy trzeciej z przedstawionych orientacji (m.in. Pompedda) przyjmują, iż niezdolność, o którą chodzi nie musi być trwała w odniesieniu do żadnego z obowiązków, wystarczy że istnieje w momencie, w którym nupturienti zawierają związek małżeński.

Nasuwa się pytanie: za którą z tych opinii należy się opowiedzieć? Podejmując próbę ustosunkowania się do tego pytania wpada na wstępie zauważyć, iż w obrębie opinii pierwszej przyjęty wyjątek w stosunku do obowiązku spełniania aktów małżeńskich jest nieuzasadniony, na co zwrócił uwagę M.F. Pompedda, o czym wyżej nadmieniono. Jeśli zatem ów wyjątek zakwestionujemy, wówczas opinię pierwszą wolno utożsamiać z opinią trzecią: niezdolność nie musi być trwała odnośnie do żadnej kategorii istotnych obowiązków małżeńskich, wystarczy że istnieje w chwili zawierania małżeństwa.

W ten sposób istniałyby tylko dwie opinie: ta ostatnia (reprezentowana przez Pompeddę) oraz opinia (reprezentowana przez Pinto) domagająca się trwałości, inaczej nieusuwalności "incapacitatis". Te dwa punkty widzenia wydają się wzajemnie przeciwne a nawet ze sobą sprzeczne. Głębsze jednak wniknięcie w treści wyrażane w obydwu stanowiskach pozwala przyjąć, iż sprzeczność ta

---

<sup>81</sup> Tamże s. 151-152; Zob. także tenże, Annotazioni, jw. s. 196-198 oraz K. Lüdicke, jw. s. 57; Zob. także M.Al. Zurowski. Niezdolność do podjęcia obowiązków małżeńskich z przyczyn psychicznych. "Prawo Kanoniczne" 29:1986 nr 3-4 s. 157-161.

jest tylko pozorna. Trwałość bowiem niezdolności, której domaga się Pinto polega na tym - powtórzmy to, co już zostało powiedziane wyżej - iż w roztropnie przewidzianym okresie czasu nie może być ona usunięta zwykłymi i godziwymi środkami. Jeśli natomiast "incapacitas" występująca w chwili zawierania umowy małżeńskiej można usunąć (jest usuwalna), to w gruncie rzeczy, jak zauważył sam Pinto, nie jest to prawdziwa niezdolność. A zatem chodzi o taką niezdolność, która rzeczywiście istnieje - jako taka - w momencie zawierania małżeństwa. Gdy z kolei Pompedda twierdzi, iż niezdolność nie musi być trwała czyli nieusuwalna, to jednak ma na myśli także prawdziwą "incapacitas" istniejącą podczas zawierania małżeństwa; prawdziwą - tzn. taką, która *hic et nunc* uniezdalnia nupturienta do podjęcia "obligationes matrimonii essentielles". Niewątpliwie będzie to niezdolność - w rozumieniu Pinto - trwała.

Słusznie zatem zauważa inny wybitny autor i zarazem audytor Roty Rzymskiej A. Stankiewicz, iż z uwagi na to, że "incapacitas" powinna być ciężka ("gravis"), wymieniony trybunał często przywiązuje wagę do trwałości owej niezdolności, ponieważ chodzi o niezdolność psychiczną pochodzącą z konfliktu wewnątrzpsychicznego, która po zastosowaniu psychoterapii, jeśli nie jest trwała, ulega niejednokrotnie poprawie, a wówczas nie jest prawdziwą niezdolnością. A ponieważ o trwałości niezdolności - dodaje w swoim wyroku z 28 I 1985 r. Stankiewicz - nie wspomina kan. 1095, n. 3, należy zwracać baczną uwagę raczej na samą ciężkość patologii, z której rodzi się niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, przy uwzględnieniu także prognozy dotyczącej zastosowania psychoterapii<sup>82</sup>. Trwałość, inaczej nieusuwalność patologii, która jest przyczyną niezdolności trwałej w sensie prawnym, zauważa dalej audytor - odwołując się do dzieła Ch. Rohde-Dachser<sup>83</sup> - jest trudna do rozpoznania. W przypadkach bowiem

<sup>82</sup>"At cum incapacitas perpetua (distinguenda ad incapacitate perpetuo ferendi obligationes) lege non urgeatur (cfr. can. 1095, n. 3), potius in ipsam gravitatem conditionis pathologicae, ex qua eiusmodi incapacitas oriri potest, insistendum est, ratione habita actione psychotherapeutica". Dec. z 28 I 1985 r. c. Stankiewicz. [w] Diritto matrimoniale canonico. Tavole sinotti - che. Secondo volume di aggiornamento. Padova 1987 s. 259.

<sup>83</sup> Ch. Rohde - Dachser. Das Borderline - Syndrom. Bern-Stuttgart-Wien 1979 s. 203 nn.

niektórych schorzeń prognoza bywa niekiedy pomyslna, np. w odniesieniu do osobowości histerycznej czy infantylnej; w innych sytuacjach bywa niepomyslna, np. odnośnie do osobowości narcystycznej, społecznej, schizoidalnej. Lecz skuteczność psychoterapii zależy również od samej osoby terapeuty; pomyslny zaś wynik kuracji może nastąpić nie tylko w postaci rzeczywistego wyleczenia, lecz także zmiany na lepsze stanu patologicznego. Dlatego też, konkluduje audytor, istnienie prawdziwej niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, która sprawia nieważność małżeństwa tylko wówczas można przyjąć, gdy udowodni się, że w czasie zawierania małżeństwa miał miejsce ciężki stan patologii psychicznej nupturienta oraz że można było wówczas przyjąć niepomyslny rokowanie co do usunięcia tego stanu<sup>84</sup>.

Wydaje się, iż przytoczony fragment wyroku c. Stankiewicz właściwie wyjaśnia ową pozorną różnicę zreferowanych wyżej dwóch opinii na temat trwałości "incapacitatis".

d/ Jeśli chodzi o a b s o l u t n o ś ć niezdolności "assumendi obligationes matrimonii essentielles", to i tutaj stanowisko autorów oraz jurysprudencji, rotalnej nie jest jednolite. Za niezdolnością absolutną, a więc uniemożliwiającą nupturientowi podjęcie istotnych obowiązków małżeńskich w stosunku do każdego współpartnera opowiada się m.in. M.F. Pompedda. Jego zdaniem, w kan. 1095, n. 3 nie chodzi o niezdolność do zawarcia o k r e ś l o n e g o małżeństwa, chodzi raczej o niezdolność do określonego przedmiotu w jego znaczeniu absolutnym. Nie można mylić przedmiotu małżeństwa, którym jest zawsze określona osoba z przedmiotem zdolności do podjęcia obowiązków, która wynika z przedmiotu konsensu małżeńskiego. Przyjęcie relatywności "incapacitatis", zdaniem autora, kryje w sobie implicite koncepcję małżeństwa

<sup>84</sup> "Quare vera incapacitas assumendi obligationes essentielles matrimonii, quae nuptias irritat, tunc quoque admittenda est, si probetur gravem fuisse statum pathologiae psychicae contrahentis tempore nuptiarum, nec non infaustam prognosim de remotione ipsius ominari tunc potuisse". Dec. z 28 I 1985 r. c. Stankiewicz. [w] Diritto matrimoniale, jw. s. 260; Zob. także F.R. Aznor Gil. La "incapacitas assumendi obligationes matrimonii essentielles" en la futura codification. "Revista espanola de derecho canonico" 38: 1982 s. 93-96.

<sup>85</sup> Pompedda. De incapacitate, jw. s. 152.

uzależniającą jego ważność lub nieważność od pomyslnych lub też nie losów samej wspólnoty małżeńskiej<sup>85</sup>. Pompedda podkreśla wręcz, że chcąc być wiernym tekstowi ustawodawczemu należy uważać, iż kan. 1095, n. 3 mówi o niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, jeśli więc jakaś relatywność jest wskazana przez prawo, to odnosi się ona jedynie i wyłącznie do samych obowiązków<sup>86</sup>.

Swoim poglądom na omawiany temat Pompedda dał wyraz także w kilku wyrokach, m.in. w orzeczeniu z 19 II 1982 r., w którym czytamy: "Istotne prawa - obowiązki małżeńskie mają swój obiektywny walor i istnienie. Moralnej dobroci i ważności prawnej nie przydaje więc aktom ludzkim sposób działania i istnienia osób, lecz zgodność tych działań z obiektywnym porządkiem moralno-prawnym [...]. Również zdolność tego rodzaju [...] odnosi się i powinna być odnoszona nie od podmiotu do podmiotu, lecz obiektywnie do istotnych obowiązków małżeńskich"<sup>87</sup>.

Inny przedstawiciel tego samego kierunku jurysprudencji rotalnej A. Di Felice zwraca uwagę na jeszcze inny aspekt niezdolności relatywnej sprawiający, iż jest ona nie do przyjęcia: ocena "incapacitatis" zależałaby wówczas od przebiegu życia wspólnoty małżeńskiej; w ten sposób każda umowa małżeńska zawsze byłaby zawierana z zawieszeniem jej ważności aż do czasu utrwalenia wspólnoty małżonków, co wprowadzałoby absurd w porządku sądowym, zupełnie nieodpowiedni z punktu widzenia moralnego, całkowicie przeciwny samemu pojęciu małżeństwa, które powstaje w chwili wy-

---

<sup>86</sup> Tenże. Incapacita di natura psychica. [w] Il matrimonio canonico fra tradizione e rinnovamento. Bologna 1985 s. 147.

<sup>87</sup> "Iura - obligationes essentialia matrimonii suam habent obiectivam vim et existentiam. Non agitur agendi et essendi ratio personarum moralem bonitatem et validitatem iuridicam confest actibus humanis, sed istorum conformitas cum ordine morali-iuridico obiectivo [...]. Etiam capacitas eiusmodi [...] refertur ac referri debet non de subiecto ad subiectum, sed obiective ad matrimonii obligationes essentialia". Dec. z 19 II 1982 r. c. Pompedda. "Il Diritto Ecclesiastico" 107:1982 nr 2 x. 542-543; Zob. także dec. z 19 VII 1984 r. c. Jaravan. [w] Diritto matrimoniale canonico, jw. s. 196; Zob. także M.F. Pompedda. Annotazioni, jw. s. 196-204.

rażania konsensu<sup>88</sup>.

Zarówno jednak w doktrynie, jak i w orzecznictwie Roty Rzymskiej można dostrzec także inny pogląd, w myśl którego do wywołania nieważności małżeństwa wystarcza niezdolność względna (tzw. relatywna) podmiotu "assumendi obligationes matrimonii essentielles". Wyrazicielem takiej opinii wśród autorów jest m.in. U. Navarrete<sup>89</sup>. Gdy chodzi zaś o jurysprudence, to przedstawicielami tego kierunku są tutaj m.in. J.M. Serrano i J.M. Pinto. W swoim wyroku z 18 XI 1977 r. Serrano podkreśla, iż do uznania kogoś za zdolnego do zawarcia małżeństwa konieczna jest jego zdolność do relacji międzyosobowych, należy więc brać pod uwagę charakter "relatywny" tego rodzaju zdolności do małżeństwa. Należy mówić, nadmieniamy, nie tyle o niezdolności do małżeństwa, ile raczej o niezdolności do określonego małżeństwa<sup>90</sup>. W jednym natomiast z wyroków c. Pinto (z 12 II 1982 r.) mówi się o tym, że niezdolność relatywna może występować pomiędzy osobowością obsesyjno-zdeterminowaną i paranoiczną, następnie pomiędzy dwiema osobowościami histerycznymi, czy też pomiędzy osobowością schizoidalną i maniacką. Osobowości te, nadmieniamy, przejawiają skłonności wzajemnie sobie przeciwne, co przesądza o konfliktach i co czyni wspólnotę życia moralnie niemożliwą<sup>91</sup>. O nupturientach z wymienionymi obciążeniami psychicznymi można powiedzieć, że są niezdolni relatywnie do przekazania "ius ad bonum coniugum"<sup>92</sup>. Mężczyzna i kobieta, zaznacza Pinto w jednej ze swoich publikacji,

<sup>88</sup> "Incapacitas autem relativa, de qua loquuntur novatores, aequivoce adhibetur [...] ... iudicium de eadem penderet semper ex experientia convictus conjugalis: et quodlibet matrimonium semper contraheretur suspensa validitate usque ad firmatam communionem coniugum: quod absurdum quid inducit in ratione iudiciali, omnino illicitum in ratione morali, funditus contrarium ipsi notioni de matrimonio quod exurgit momento eliciti consensus". Dec. z 12 XI 1977 r. c. Di Felice. "Monitor Ecclesiasticus" 113:1988 nr 1-2 x. 224.

<sup>89</sup> Zob. U. Navarrete. "Incapacitas assumendi onera" uti caput autonomum nullitatis matrimonii. "Periodica" 61:1972 z. 1 s. 71-72.

<sup>90</sup> "Ita ut minus placeat agere de incapacitate ad matrimonium; [...] loquendum esse de incapacitate ad nuptias determinatas". Dec. z 18 XI 1977 r. c. Serrano. "Ephemerides Iuris Canonici" 34:1978 nr 2 s. 348.

<sup>91</sup> Dec. z 12 II 1982 r. c. Pinto. "Il Diritto Ecclesiastico" 107:1982 nr 4 s. 542-543.

tworzą pomiędzy sobą wspólnotę całego życia, przekazują sobie wzajemnie prawa małżeńskie z uwagi na osobę współkontrahenta<sup>93</sup>.

Wydaje się, iż argumenty przedstawione na poparcie swoich tez przez obydwu kierunki doktryny i orzecznictwa są poważne. Nic też dziwnego, że M.F. Pompedda, choć dość zdecydowanie hołduje - jak to wyżej zaprezentowano - opinii wymagającej niezdolności absolutnej, to jednak w jednej ze swoich niedawnych publikacji stwierdza, iż kwestia uznania także niezdolności względnej za wystarczającą do nieważności małżeństwa pozostaje pełną trudności i do dzisiaj nierozwiązana. Z jednej strony, stwierdza autor, słusznie podkreśla się, że małżeństwo jest zawsze zawierane pomiędzy dwoma osobami szczególnymi i określonymi, to z drugiej powraca się do normy pozytywnej, która stawia osoby zawierające umowę małżeńską w relacji wyłącznie do obowiązków. Lecz prawdopodobnie aspekt bardziej złożony tej kwestii tkwi w traktowaniu niezdolności - przy odniesieniu się do metody używanej w psychologii, zwłaszcza eksperymentalnej oraz do porównania pomiędzy odmiennymi osobowościami - raczej jako niezgodności (charakterów, osobowości). Nie zwraca się przy tym uwagi, konkluduje Pompedda, na wyraźne odróżnienie pomiędzy zwykłą trudnością spotykaną w każdych relacjach ludzkich, a tym bardziej małżeńskich a prawdziwą niemożliwością utworzenia wspólnoty małżeńskiej z drugą osobą<sup>94</sup>.

## 5. Inne kwestie

Na kanwie kan. 1095, n. 3 wolno jeszcze poruszyć kilka kwestii, niejako drugorzędnych w stosunku do dyspozycji tam zawartej, umożliwiających jednak pełniejsze jej rozumienie.

Jeśli chodzi o sam termin, który został użyty w kanonie - "incapacitas assumendi", to należy zdecydowanie powiedzieć, iż zawiera on w sobie także pojęcie "incapacitas adimplendi". Wiadomo przecież z ogólnych norm dotyczących umowy małżeńskiej, że jej obowiązki i prawa realizują się jednocześnie w strukturze przyjmo-

---

<sup>92</sup> Pinto Gómez, jw. s. 27.

<sup>93</sup> Tamże.

<sup>94</sup> Pompedda. Il canone, jw. s. 553-554.

wania i wypełniania, co stanowi specyfikę małżeństwa. Termin "assumere" akcentuje silniej niż "adimplere" moment uprzedniej zdolności realizacji istotnych obowiązków małżeńskich<sup>95</sup>. Używając sformułowania "incapacitas assumendi" prawodawca pragnął podkreślić, iż chodzi o okoliczność istniejącą już w momencie wyrażenia zgody małżeńskiej, a nie pojawiającą się w późniejszym okresie, i nie wynikającą z faktu efektywnego niewypełnienia obowiązków. Jakkolwiek chodzi o obowiązki do wypełnienia w małżeństwie, to jednak niezdolnymi do ich podjęcia są ci nupturienci, którzy są takimi już w chwili zawierania umowy małżeńskiej, a więc niezależnie (w sensie, oczywiście, formalnym) od praktycznego ich wypełnienia. Decydując się na użycie terminu "assumere" a nie "adimplere" - obydwa były dotąd używane zamiennie zarówno w literaturze, jak i jurysprudencji - prawodawca uczynił to właśnie dla podkreślenia, że małżeństwo powstaje lub nie powstaje w momencie (i od momentu) wyrażenia konsensu małżeńskiego, niezależnie od realnego urzeczywistnienia obowiązków wówczas przyjmowanych. Jeżeli w życiu małżeńskim stwierdza się brak wypełnienia obowiązków, to okoliczność ta może być pewnym wskaźnikiem - "aposteriori" - niezdolności występującej w akcie zawierania małżeństwa, lecz niekoniecznie będzie stanowił tutaj pełny dowód, gdyż mogły zaistnieć inne czynniki, jak np. zła wola czy brak zaangażowania<sup>96</sup>.

Gdy padła wzmianka o dowodzeniu "incapacitatis" - chodzi o jej istnienie w akcie zawierania umowy małżeńskiej - to orzecznictwo Roty Rzymskiej zwraca uwagę, iż obok zeznań stron a także zeznań świadków należy uwzględniać opinie biegłych, których w tego rodzaju sprawach domaga się prawo<sup>97</sup>. Sędzia obowiązany jest poza tym wniknąć we wszystkie okoliczności poprzedzające zawarcie małżeństwa, towarzyszące jego zawarciu oraz poślubne rozpatrując je w łączności z konkluzjami przedłożonymi przez biegłych i zdo-

---

<sup>95</sup> W. Góralski. Problem nieważności umowy małżeńskiej z tytułu niezdolności do podjęcia i wypełnienia zobowiązań małżeńskich. "Kościół i prawo" 4:1985 s. 210.

<sup>96</sup> Pompedda. Il consenso, jw. s. 135; Tenze. Il canone, jw. s. 549-550.

<sup>97</sup> Zob. kan. 1574 i kan. 1680.



bywając pewność moralną konieczną do orzekania<sup>98</sup>. Co się tyczy ekspertyz biegłych, doniosłe jest zwracanie uwagi na to, czy ci ostatni akceptują doktrynę katolicką i czy są osobami uczciwymi<sup>99</sup>. W dziedzinie współpracy sędziego z biegłym w sprawach o których mowa, szczególnego znaczenia nabiera przemówienie Ojca świętego Jana Pawła II wygłoszone do Roty Rzymskiej 5 II 1987 r.<sup>100</sup>

Kolejna kwestia zawiera się w pytaniu: czy "incapacitas assumendi obligationes matrimonii essentielles" stanowi autonomiczny tytuł nieważności? Odpowiedzi padające na to pytanie ze strony zarówno autorów, jak i judykatury rotalnej można uszeregować w trzech następujących nurtach:

a/ "Incapacitas" nie jest tytułem odmiennym od tytułu "defectus consensus". Nupturient zamierza zobowiązać się do tego, czego nie może wypełnić, ponieważ nie jest w stanie wystarczająco zrozumieć albo natury małżeństwa i jego istotnych obowiązków, albo własnej niezdolności do ich wypełniania. Gdy brak jest przedmiotu zgody, nie może istnieć i sama zgoda. Wtedy zaś nieważność małżeństwa należy orzec z powodu braku rozeznania oceniającego. Nie brak więc wyroków Roty Rzymskiej, które niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich przypisują brakowi rozeznania oceniającego<sup>101</sup>;

b/ Należy zdecydowanie odróżnić niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich od niezdolności powzięcia konsensu małżeńskiego. "Incapacitas" bowiem żadną miarą nie zależy

<sup>98</sup> "Ad probandam incapacitatem assumendi onera coniugalia non modo partium vadimonia ac testium declarationes sunt perpendendae, sed et peritorum suffragia, quae in huius generis causis ex legis praescripto requiruntur. Iudicis est omnia ad trutinam revocare adiuncta et facta antecedentia, concomitantia et matrimonium subsequentia, una cum conclusionibus ac argumentis a peritis allatis examinare ut pro iudicio ferendo ad certitudinem moralem pertinere valeat". Dec. z 11 VII 1985 r. c. Jaravan. [w] Diritto matrimoniale canonico, jw. s. 245; Zob. także dec. z 8 VI 1963 r. c. Anné. SRR Dec. 55:1963 s. 440.

<sup>99</sup> Zob. m.in. dec. z 28 VII 1983 r. c. Jaravan. [w] Diritto matrimoniale, jw. s. 135-136.

<sup>100</sup> Allocutio Summi Pontificis ad Praelatos Auditores, Administratos Advocatosque Romanae Totae coram admissos. "Communicationes" 19:1987 nr 1 s. 3-8.

<sup>101</sup> Pinto Gómez, jw. s. 35; Zob. także dec. z 17 I 1976 r. c. Di Felice. "Ephemerides Iuris Canonici" 32:1976 nr 2 s. 284-285; Dec. z 28 VII 1981 r. c. Serrano. "Il Diritto Ecclesiastico" 107:1982 nr 2 s. 48; Dec. z 15 VI 1978 r. c. Stankiewicz. "Moni-

od zakłócenia procesu intelektualno-wolitywnego, lecz od zakłóceń bądź psychoseksualnych, bądź też osobowości, wskutek czego nupturient staje się niezdolny do wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich. Występuje zatem niezdolność przekazania i przyjęcia przedmiotu zgody małżeńskiej, wobec czego owe dwa tytuły nieważności nie wykluczają się wzajemnie, lecz mogą występować równocześnie<sup>102</sup>;

c/ Jeżeli "incapacitas assumendi obligationes matrimonii essentielles" nie utożsamia się wcale z niezdolnością do powzięcia konsensu małżeńskiego, to jest brakiem zdolności w sprawach małżeńskich i polega na niezdolności czyli braku możliwości dysponowania przedmiotem zgody z uwagi na obiektywną niezdolność do wypełnienia obowiązków małżeńskich, pochodzącą z anomalii psychopatologicznej<sup>103</sup>.

Oceną zasygnalizowanych wyżej trzech opinii zajął się J.M. Pinto, dokonując na wstępie kilku spostrzeżeń. Stwierdza mianowicie najpierw, że niezdolność do powzięcia konsensu oraz niezdolność do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich dotyczą różnych przedmiotów i pochodzą z różnych źródeł, a zatem należy je od siebie odróżnić. Niezdolność bowiem wyrażenia konsensu każe uwzględniać nupturienta w aspekcie aktywnym: jako tego, który chce przekazać partnerowi prawa małżeńskie, jeśli zaś chodzi o niezdolność do podjęcia "onera matrimonialia", na kontrahenta patrzy się w aspekcie biernym - jako na przedmiot, który się przekazuje, tj. na prawa dotyczące własnej męskości lub kobiecości. Niezdolność powzięcia zgody małżeńskiej dotyczy aktu woli, poprzez który przekazuje się i przyjmuje istotny przedmiot formalny umowy małżeńskiej; natomiast niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich odnosi się do przedmiotu, który

tor Ecclesiasticus" 104:1979 nr 1 s. 48.

<sup>102</sup> Pinto Gómez, jw. s. 35; Zob. także dec. z 21 VI 1957 r. c. Sabattani. SRR Dec. 49:1957 s. 502-503; Dec. z 28 X 1976 r. c. Pinto. "Ephemerides Iuris Canonici" 33:1977 nr 2 s. 331; Dec. z 19 II 1982 r. c. Pompedda. "Il Diritto Ecclesiastico" 107:1982 nr 3 s. 312.

<sup>103</sup> Pinto Gómez, jw. s. 35; G. Mantuano. Incapacita matrimoniale do origine psicopatologica: difetto di legittimazione al negozio o difetto di consenso? "Il Diritto Ecclesiastico" 96:1971 nr 1 s. 79 nn.

jest przekazywany i przyjmowany poprzez konsens. Te dwie dziedziny są wobec siebie zupełnie różne. Z uwagi na głęboką jedność człowieka pewne formy chorobowe mogą dotknąć podmiot w sposób istotny w odniesieniu zarówno do zdolności w stosunku do spełniania obowiązków małżeńskich, jak i w relacji do zdolności rozumienia i chcenia. Należy jednak podkreślić, iż taki zbieg w danym przypadku tych dwóch tytułów nieważności w jednym podmiocie nie pozbawia ich żadną miarą wzajemnej autonomii. W niejednym takim przypadku, dodaje Pinto, dowody zgromadzone w sprawie o nieważność, zwłaszcza ekspertyzy biegłych, mogą wskazać tylko na jeden lub tylko na drugi z tych tytułów.

Źródłem niezdolności do wyrażenia zgody małżeńskiej, dodaje następnie autor, jest zakłócenie funkcji wolitywnej czyli decyzyjnej, natomiast "incapacitas assumendi onera matrimonialia" ma swoje źródło w zakłóceniu funkcji psychoseksualnej lub elementów osobowości, które to zakłócenie nigdy nie rodzi - z zasady - tzw. demencji "circa rem uxorialem"<sup>104</sup>.

Następnie autor zauważa, iż nieważność małżeństwa z powodu niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich pochodzi jedynie stąd, iż strona jest *naturalnie niezdolna* (podkreślenie moje - W.G.), nie pochodzi zaś z braku innych elementów niezbędnych do podejmowania czynności prawnych<sup>105</sup>.

W konkluzji Pinto stwierdza, że ponieważ niezdolność "onera matrimonialia assumendi" jest tytułem nieważności rodzajowym, obejmującym cztery autonomiczne tytuły szczegółowe (w odniesieniu do "bonum prolis", "bonum coniugum", "bonum fidei" i "Bonum sacramenti"), przeto nie stanowi jedynego tytułu nieważności<sup>106</sup>.

Należy jednocześnie dodać, iż w orzecznictwie rotalnym można spotkać orzeczenia, w myśl których "incapacitas" zamyka się w tytule braku zgody z powodu choroby psychicznej lub z powodu braku rozeznania oceniającego, choć - zdaniem Pompeddy - argumen-

<sup>104</sup> Pinto Gómez, jw. 35-36; P.A. Bonnet. L'incapacita relativa agli oneri matrimoniali (can. 1095, 3° CIC) (con particolare riferimento alla giurisprudenza rotale. c. Pinto). [w] L'incapacitas, jw. s. 44.

<sup>105</sup> Pinto Gómez, jw. s. 36.

<sup>106</sup> P.A. Bonnet. L'incapacita, jw. s. 46-47.

ty na rzecz takiej tezy budzą dzisiaj poważne zastrzeżenia<sup>107</sup>.  
Wszak nowy kpk odróżnia - przynajmniej z punktu widzenia formalnego - trzy odrębne przypadki zawarte w trzech numerach kan. 1095.

## 6. Uwagi końcowe

Obowiązki małżeńskie wiążą strony mocą zawartej umowy. Niezdolność do ich podjęcia sprawia, iż małżeństwo nie może być ważne, co jednoznacznie wynika z prawa naturalnego. Nie może bowiem rodzić się obowiązek w odniesieniu do rzeczy niemożliwych, w myśl przyjmowanej od dawna zasady "impossibilium nulla obligatio est", podtrzymywanej przez dekretalistów i św. Tomasza z Akwinu. Innymi słowy, rzeczy niemożliwe do realizacji nie mogą być przedmiotem zobowiązania<sup>108</sup>. Tak więc jak ważności małżeństwa przeciwstawia się pozytywne wykluczenie istotnych obowiązków małżeńskich, tak nieważność sprawia również psychiczna lub moralna niemożliwość ich podjęcia a tym samym wypełnienia.

"Incapacitas assumendi obligationes matrimonii essentialis" może być kwalifikowana i bliżej określana jedynie wówczas, gdy ma się na uwadze ogólną teorię w przedmiocie małżeństwa określoną w kpk Jana Pawła II, a szczególnie na temat konsensu małżeńskiego i jego przedmiotu. Dość wyraźnie rozpoznaje się, jak dotychczas, pewne formy niezdolności w relacji do zrodzenia i wychowania potomstwa oraz do istotnych przymiotów małżeństwa. Trudniej natomiast przychodzi to w stosunku do "bonum coniugum", do którego to dobra, podobnie jak do zrodzenia i wychowania potomstwa, skierowana jest - ze swej natury - wspólnota życia małżeńskiego. Niewątpliwie doniosłym obszarem poszukiwań pozostają tutaj relacje międzyosobowe stron.

Przeprowadzona wyżej próba analizy kan. 1095, n. 3 skłania nie tylko do refleksji natury ściśle prawniczej, lecz także do wniosków o charakterze duszpasterskim. Wszak kan. 1066 domagając

<sup>107</sup> F.M. Pompèda. De incapacitate, jw. s. 130-131.

<sup>108</sup> A. Stankiewicz. De accommodatione regulae "Impossibilium nulla obligatio est" ad incapacitatem adimplendi matrimonii obligationes. "Periodica" 68:1979 nr 4 s. 649 nn.; M. Fąka. Niezdolność do przyjęcia istotnych obowiązków małżeńskich jako tytuł nieważności małżeństwa. "Prawo Kanoniczne" 25:1982 nr 1-2 s. 246.

się, by przed zawarciem przez nupturientów małżeństwa duszpasterz upewnił się, czy nic nie stoi na przeszkodzie do jego ważnego i godziwego zawarcia, stawia tym samym postulat zwracania uwagi także na zdolność stron do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Wiąże się z tym konieczność - wynikająca z dyspozycji kan. 1063, n. 2 - odpowiedniego przygotowania narzeczonych przez duszpasterza, m.in. w zakresie przyszłych obowiązków małżeńskich.

Nie wolno wreszcie zapomnieć, iż proces o nieważność małżeństwa nie może stanowić jedyne go środka pomocy dla małżonków, którzy napotkali na szczególne trudności w ich wspólnotach małżeńskich. Kan.1063, n. 4 zobowiązuje bowiem duszpasterzy do świadczenia małżonkom znajdującym się w tego rodzaju sytuacjach szczególnej pomocy, "ażeby wiernie zachowując i chronią przymierze małżeńskie, osiągnęli w rodzinie życie coraz bardziej święte i doskonałe".

L'incapacità di assumere gli obblighi essenziali del matrimonio  
(la prova dell'analisi del can. 1095, n. 3)

### S o m m a r i o

Il can. 1095, n. 3 prevede che coloro che per cause di natura psichica non possono assumere gli obblighi essenziali del matrimonio, sono incapaci di contrarre matrimonio. È stata infatti la giurisprudenza postconciliare della Rota Romana a delineare, nell'ambito della più generale incapacità al consenso matrimoniale, questa figura di difetto di consenso che presenta aspetti del tutto peculiari.

Dopo aver indicato gli obblighi essenziali matrimoniali (rispetto al "bonum prolis", al "bonum coniugum" al "bonum fidei" e al "bonum sacramenti") l'autore si occupa delle cause della incapacità, delle "proprietà" di essa (l'incapacità grave, antecedente, perpetua, assoluta - alcune questioni tuttavia sono dubbie), del ruolo dei periti nei processi matrimoniali "ob incapacitatem ex can. 1095, n. 3" e del carattere del titolo di nullità, previsto nel canone.